W I A D O M O Ś C I Z A N G L I I
Biuletyn Prasowy

Rok I Warszawa, 6 lipca 1939 rok. Nr.14.

WIELKA BRYTANIA I JEJ KOLONIE.

Zagadnienie wzajemnego stosunku Wielkiej Brytanii i jej rozległych kolonii jest zawsze żywe i interesujące cały świat. W wielu krajach, a najczęściej w tych, które kolonii nie posiadają, istnieje jeszcze przekonanie, że kolonie są źródłem nieprzebranych bogactw, które się nadmiernie wyzyskuje, nic im wzamian nie dając. Jeśli chodzi o kolonie brytyjskie jest to mniemanie całkowicie błędne. Kolonie są niewątpliwie źródłem wielu bogactw naturalnych, z których korzystają wszystkie kraje wchodzące w skład Imperium Brytyjskiego, ale które z kolei stawia sobie za zadanie, aby jego kraje kolonialne, zachowując swoją starą kulturę i własne obyczaje, jednocześnie korzystały ze wszystkich zdobyczy współczesnej cywilizacji i nauki, postępu społecznego i myśli politycznej, tak aby stały się równymi współobywatelami współczesnego świata.

Ten cel i zadanie Imperium Brytyjskiego było specjalnie podkreślone w niedawno wygłoszonym przemówieniu Ministra Mac Donalda w parlamencie angielskim. Minister Kolonii, dając wyczerpujące sprawozdanie z terenu poszczególnych kolonii brytyjskich poruszył wiele ciekawych danych z życia państwowego i społecznego 60.000.000 ludzi, nad których losem czuwa.

Przeciwnicy Wielkiej Brytanii często przytaczają fakty zaburzeń w Palestynie lub Zachodnich koloniach Indyjskich. Minister MacDonald zwrócił uwagę, że niespokojne obszary są zamieszkałe przez zaledwie 3 miliony ludzi, gdy tymczasem na pozostałych rozległych terytoriach, gdzie panuje spokojna i harmonijna współpraca administracji z ludnością żyje przeszło 56 milionów.

Historia kolonii brytyjskich przypomina, że tereny te były zawsze miejscem ucieczki i schronienia dla uchodźców z sąsiednich krajów,którzy uciekali przed prześladowaniami lub wojnami. Również i ci, którzy doznali nieludzkich prześladowań rasistowskich w Europie szukają schronienia pod flagą brytyjską w koloniach. Przeprowadzane są obecnie na miejscu badania, aby dla tych ludzi znaleść schronienie na terenie Wschodniej Afryki i Południowej Ameryki.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Konsolidacja [illegible] Wielkiej Brytanii [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Pomimo wielkich wydatków jakie skarb brytyjski ponosi obecnie na dozbrojenie, znaczne sumy są przeznaczone na świadczenia społeczne i gospodarcze dla ludności w koloniach. W pierwszym rzędzie brana jest pod uwagę sprawa poprawy warunków pracy we wszystkich gałęziach przemysłu i rolnictwa, następnie kwestia mieszkaniowa i racjonalne odżywianie. Sprawa odżywiania ludności tubylczej jest zagadnieniem niezmiernej wagi, gdyż jak wiadomo jest ono najczęściej niedostateczne. Na Cejlonie przeszło milion rupii zostało przeznaczonych na dożywianie dzieci szkolnych, oraz ustalone zostały minimalne racje żywnościowe dla robotników.

Nie mniej uwagi poświęca się zagadnieniom zdrowotności i walki z chorobami. W Nigerii powstała specjalna organizacja, która prowadzi walkę ze śpiączką. Trąd jest zwalczany przy współpracy Brytyjskiego Towarzystwa Pomocy Trądowatym. W Kenii wprowadzono nowy środek leczniczy "M i B 693", który okazał się bardzo skutecznym przy leczeniu zapalenia płuc i niektórych chorób wenerycznych. Poważne prace badawcze nad żółtą febrą zostały przeprowadzone na Złotym Brzegu. Dobre rezultaty przyniosły wysiłki nad zwalczeniem epidemii cholery i ospy wśród uchodźców w Hong Kong. W roku ubiegłym w Ministerstwie Kolonii powstał nowy departament dla spraw społecznych, który przeprowadza studia nad chorobami ludzi, zwierząt i roślin, szukając nowych środków zapobiegawczych i leczniczych.

Jeśli chodzi o sprawy polityczne, to ostatecznym celem rządu brytyjskiego jest, aby narody kolonialne w miarę swego rozwoju i dojrzałości otrzymały całkowity samorząd. Aby cel ten osiągnąć specjalną uwagę poświęca się kształceniu i przygotowaniu kadrów odpowiednich pracowników na niwie administracyjnej i społecznej.

Minister MacDonald zakończył swe przemówienie stwierdzeniem, że kolonie są polem do niezwykle wdzięcznej działalności, oraz że praca dokonana w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy przynosi zaszczyt brytyjskiej polityce kolonialnej.

TRZYDZIESCI LAT PRODUKCJI SAMOLOTOWEJ.

Przed paru dniami firma Handley Page Ltd., jedna z największych fabryk samolotowych w Wielkiej Brytanii święciła trzydziestoletni jubileusz swego istnienia.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Na bankiecie wydanym z tej okazji obecni byli znani pionierzy lotnictwa i przemysłu lotniczego, a więc pp.Blackburn, Short, Sopwith,Fairey, Sigrist i wielu innych. Wśród gości znaleźli się również pułkownik Moore-Brabazon, który w swoim czasie pierwszy otrzymał świadectwo wykwalifikowanego pilota, admirał Sir Murray Sueter, "ojciec" lotnictwa marynarki wojennej oraz znany pisarz H.G.Wells, którego fantazja powieściopisarska przepowiedziała niezwykły rozwój "maszyny do latania" oraz znaczenie lotnictwa dla ludzkości.

Dyrektor Handley Page w swym przemówieniu przypomniał o pierwszych samolotach z r.1906, ale wyjaśnił, że prawdziwa produkcja rozpoczęła się dopiero w r.1909, kiedy to założył swój niepozorny warsztat, który z biegiem lat przekształcił się w zakłady przemysłowe, zatrudniające obecnie tysiące robotników i produkujące tysiące maszyn dla użytku armii i lotnictwa komunikacyjnego.

Na początku swej działalności warsztaty Handley Page budowały małe samoloty rozmaitych typów. W r.1914 bezpośrednio po wybuchu wojny p.Handley Page zaproponował władzom wojskowym budowę bombowców dwusilnikowych własnego pomysłu. Parę tych maszyn zostało zamówionych przez Admiralicję i ku zdumieniu władz świetnie zdały swój egzamin. Dalsza rozbudowa samolotów tego typu stała się podstawą stworzenia nowej wielkiej siły wojennej - lotnictwa. W r.1917 zakłady zaprojektowały bombowce czterosilnikowe, które były już zdolne przewozić ładunek wagi sześć i pół ton. Samoloty tego ostatniego typu przyczyniły się nie mało do ogólnej przewagi lotnictwa brytyjskiego pod koniec Wielkiej Wojny. Zasługi położone przez zakłady Handley Page dla lotnictwa wojskowego są niezmiernej wagi; najważniejsze etapy ich rozwoju, to pierwsze bombowce z r.1914, budowa w r.1916 dużych samolotów, które unosiły w powietrze pilota i dwudziestu ludzi załogi, oraz budowa w r.1917 bombowca, który był najsilniejszą maszyną w owych czasach, a w którym w locie nad Londynem w r.1919 wzięło udział czterdziestu pasażerów.

Po wojnie zakłady Handley Page przerzuciły się na produkcję samolotów pasażerskich i zainicjowały przeloty komunikacyjne przez kanał La Manche. Jednym z największych osiągnięć na tym polu było zbudowanie czterosilnikowego dwupłatowca H.P.42, który został wprowadzony do komunikacji

w r.1931 przez linie Imperial Airways. Maszyny te mieszczą 40 pasażerów, dając im niezwykły komfort i możność zupełnej swobody ruchu w samolocie w czasie przelotu. Samolotów tego typu zbudowano ogółem osiem. Po wielu latach, jeden spalił się w hangarze, pozostałe pełnią wiernie służbę na liniach europejskich i kolonialnych. Te siedmioraczki cieszą się niezwykłym rekordem, gdyż przeleciawszy już 10 milionów mil ang., sprzyjał im stale dobry los i maszyny nie doznały żadnego poważnego wypadku, przewożąc bezpiecznie 30.000 pasażerów.

Do zdobyczy Handley Page w dziedzinie techniki samolotowej należy specjalna konstrukcja skrzydeł, która umożliwia panowanie nad maszyną przy małej szybkości. Z wynalazku tego korzystają obecnie prawie wszystkie zakłady przemysłowe lotnicze, gdyż patent został zakupiony przez dwadzieścia państw.

OCHRONA KOMUNIKACYJ TELEFONICZNYCH.

Wielka Brytania przeprowadza we wszystkich dziedzinach swego życia obronę na wypadek wojny, tak, aby żadna z nich nie została zahamowana na skutek ewentualnych działań wojennych. Z kolei przeprowadzono prace ochronne komunikacji telefonicznych i telegraficznych. Każdy urząd pocztowy, telefoniczny oraz budynki, mieszczące centrale telefoniczne zostały specjalnie przygotowane na wypadek ataków lotniczych. W pierwszym rzędzie zostały wzmocnione fundamenty i mury budynków, oraz urządzone schrony wyekwipowane w sprzęt obrony przeciwlotniczej. W centralach automatycznych przygotowane są całkowite komplety zastępcze telefoniczne i telegraficzne, które zostaną użyte niezwłocznie w razie uszkodzenia obecnie działających.

Dwie najbardziej żywotne centrale w Londynie, urząd telegraficzny oraz międzynarodowa centrala telefoniczna będą w razie wybuchu wojny przeniesione do tajnego miejsca poza obrębem miasta. Kable o dużym znaczeniu dla państwa, w szczególności kable obsługujące urzędy państwowe i kable międzymiastowe zostały umieszczone na głębokości 9 do 12 metrów.

Wielka Brytania posiada ogółem 20.900.000 klm., podziemnych kabli telefonicznych, czyli procentowo więcej niż którekolwiek inne państwo na świecie.

PRZYJAZD DO WARSZAWY WYBITNEGO PISARZA I AKTORA ANGIELSKIEGO.

Dnia 9 b.m. przybywa do Warszawy samolotem p.Noel Coward, słynny autor, aktor i reżyser angielski. Noel Coward jest dzieckiem sceny, gdyż od najmłodszych lat grywał w teatrze. Sztuki pisane przez niego cieszą się wielkim powodzeniem na scenach niemal całego świata. W Anglii Noel Coward sam reżyseruje swoje sztuki, często nawet komponuje do nich ilustracje muzyczne.

Noel Coward zetknie się w Warszawie z przedstawicielami świata teatralnego, artystycznego i dziennikarskiego.

GRÓB BYRONA

Po stu latach różnych sprzecznych wersji na temat pochowania zwłok wielkiego poety angielskiego Byrona, sprawa ta obecnie została wyjaśniona.

Lord Byron zakończył życie 19 kwietnia 1824 r.w Missolonghi, walcząc po stronie Greków w ich walkach o niepodległość. Ciało jego zostało przewiezione do Anglii i pochowane w kościele parafialnym w Hucknall w Nottinhamshire. Utrzymywała się jednak uporczywie pogłoska, że mózg i serce Byrona pozostało w Grecji.

Przed rokiem obecny proboszcz w Hucknall, ks.T.G.Barber otworzył grób Byrona. W książce, która została obecnie wydana, ks.Barber pisze, że zabalsamowane zwłoki poety znalazł w nienaruszonym stanie, tak jak były pochowane przed 114 laty. "Rysy twarzy i włosy poety łatwo było poznać z portretów rodzinnych. Spokojny, niemal błogi wyraz jego twarzy wywarł na mnie głębokie wrażenie - pisze ks.Barber - mogłem również zauważyć, że prawa noga poety była krótszą."

Wydawca: The Warsaw Weekly, Sp.z o.o.
Sewerynów 4.

Redaktor: Cecylia HALPERN.

Powielono w Firmie BLOCK-BRUN, S.A.
Krak.Przedmieście 42/44

Od Redakcji:
Redakcja "Wiadomości z Anglii" posiada oryginalne artykuły w języku angielskim oraz bogaty wybór fotografii dla bezpłatnego użytku prasy.
Jednocześnie Redakcja uprzejmie prosi pisma o przysyłanie numerów, w których ukazały się przedruki z Biuletynu.